

LUTY

WIERSZE

Zabawy zimowe- Dorota Kossakowska

Dużo śniegu leży w koło,
wszystkim dzieciom jest wesoło.
Mamy narty, mamy sanki
wyruszamy koleżanki.
Sport zimowy, super sprawa,
to wspaniała jest zabawa.
Tu przedszkole a tam górka,
o już widać ją z podwórka.
Będzie z górki zjazd wspaniały,
to jest pomysł doskonały!
Już na górkę mkną dziewczęta.
- O zasadach ktoś pamięta?
- Górka musi być bezpieczna!
- A ostrożność jest konieczna!
Jezdnia nie jest do zabawy,
to są bardzo ważne sprawy!

Wyprawa Eskimoska – D. Kossakowska

W dalekiej, zimnej krainie mieszka Eskimos mały.
Na mrozy i zimne wiatry jest bardzo wytrzymały.
Chroni go grube futro i ciepła futrzana czapka,
którą Eskimos dostał od myśliwego – dziadka.
Dziś tata razem z synem ruszają na polowanie.
Przygotowują się dobrze, nie wiedzą co w drodze się stanie.
Długa droga przed nimi, z mamą się już pożegnali.
Noskami na pożegnanie czule się pocierali.
Po drodze na pewno spotkają niedźwiedzia co futro ma białe.
Na śniegu w białym futerku ukrywa się doskonale.
Zobaczą foki, które po lodzie do wody zjeżdżają.
W swoich ciemnych futerkach na pewno ciepło mają.
Będą też renifery, które ciężko pracują.
Spod grubej warstwy śniegu smaczny mech wyskubują.
Po zakończonej wyprawie Eskimos do domu wróci.
Powita go mama czule i kołysankę zanuci.
Zaśnie spokojnie w igloo okryty ciepłymi skórami.
Być może mu się przyśni jak tańczy na lodzie z fokami

PIOSENKI

Jadę na saneczkach

Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Zimo, zimo, hej!

W górę i w dół podskakują sanki,
W górę i w dół podskakują sanki,
W górę i w dół podskakują sanki,
Zimo, zimo, hej!

W prawo, czy w lewo, gdzie mam jechać?
W prawo, czy w lewo, gdzie mam jechać?
W prawo, czy w lewo, gdzie mam jechać?
Zimo, zimo, hej!

Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Jadę na saneczkach z górki, z górki,
Zimo, zimo, hej!

Wolno, teraz wolno jadą sanki,
Wolno, teraz wolno jadą sanki,
Wolno, teraz wolno jadą sanki,
Zimo, zimo, hej!

Szybciej, coraz szybciej pędzą sanki.
Szybciej, coraz szybciej pędzą sanki.
Szybciej, coraz szybciej pędzą sanki.
Zimo, zimo, bęc!!!



Hop, hop skaczemy do góry

Tup tup tuptają pingwinki
Przez lodowe dolinki
A na skałach tańczą foczki
choć mlą im się kroczki

Hop, hop skaczemy do góry
Ponad zasy aż do chmury
klap klap klap teraz w łapki
aż nam z głów spadają czapki

Bioderkami macha miś
pojadł rybek sobie dziś
teraz klepie się po brzuszku
och ty mały łakomczuszk

Hop, hop skaczemy do góry
Ponad zasy aż do chmury
klap klap klap teraz w łapki
aż nam z głów spadają czapki

Wiewióreczka maszeruje
orzeszków poszukuje
a zajączek skoczył hop
bałwankowi chapsnął nos

Hop, hop skaczemy do góry
Ponad zasy aż do chmury
klap klap klap teraz w łapki
aż nam z głów spadają czapki

